

W poszukiwaniu zawodu

Ponad 2,5 tys. osób odwiedziło wczoraj Wojewódzką Bibliotekę Publiczną przy ul. Rajskiej w Krakowie, gdzie odbywał się Europejski Dzień Pracy.

Impreza została zorganizowana przez Wojewódzki Urząd Pracy z inicjatywy Komisji Europejskiej. Ideą przewodnią przedsięwzięcia było dotarcie do jak największej liczby odbiorców z informacją na temat korzyści płynących z mobilności - i to nie tylko geograficznej, czyli z przemieszczania się z miasta do miasta czy z kraju do kraju w poszukiwaniu dobrej pracy, ale przede wszystkim mobilności społecznej i zawodowej. Celem organizatorów było pokazanie, jak wiele rynek stwarza możliwości podniesienia kwalifikacji, a nawet zmiany zawodu.

Liczne stoiska wystawców - głównie pracodawców, pośrednictw pracy i instytucji szkoleniowych - były obleżone, zarówno przez młodych ludzi, studentów i absolwentów krakowskich uczelni, jak i osoby w średnim wieku. - Latka lecą, najwyższy czas pracy szukać - żartowali 22-letni Bartosz Głowacki i 23-letni Bronisław Deptuk, studenci elektrotechniki AGH. - Ale jesteśmy podbudowani, bo wszędzie nas zapewniają, że jest dla nas mnóstwo ofert. Dzięki wstępnemu rekonesansowi ustalili, że bez trudu znajdują na początek pracę za 1500-2000 zł netto.

Ze stoiska krakowskiego Centrum Kształcenia Ustawicznego znikają ulotki informujące o szkoleniach komputerowych i dla osób zamierzających założyć firmę. - Coraz więcej osób, które mają tylko wykształcenie gimnazjalne lub zawodowe, kończy liceum, ponieważ wymaga od nich tego pracodawca - opowiada Edyta Maleta z CKU.

Zainteresowanie wzbudziła oferta Małopolskiej Agencji Rozwoju Regionalnego, oferującej dotacje dla osób rozpoczynających i prowadzących działalność gospodarczą. MARR oferuje zarówno fachowe doradztwo, pomoc w przygotowaniu biznes-planu, jak i dotacje, które są bezzwrotne, pod warunkiem, że firma utrzyma się na rynku minimum przez dwa lata. - W listopadzie uruchomimy kolejny projekt, dzięki któremu wsparcie finansowe na uruchomienie działalności gospodarczej otrzymają 243 osoby - zapowiedział Paweł Szostak z MARR.

Sporo pracodawców zatrzymywało się przy stoisku stowarzyszenia Centrum Integracja Kraków. - Pytają przede wszystkim o możliwości zatrudniania w ich firmach osób niepełnosprawnych. Niewiele na ten temat wiedzą, bo wydaje im się, że osoba niepełnosprawna raczej nie może pracować. Wyprowadzamy ich z błędu, informując, że osoby z lekką niepełnosprawnością mogą nawet podjąć pracę na budowie - stwierdził Marcin Sigmund z tego stowarzyszenia.

Europejski Dzień Pracy odbywał się jednocześnie w Nowym Sączu i Tarnowie.

(N)